

Nie będzie ogłoszeń bez podanej stawki?

21 grudnia 2019

Za publikowanie ofert pracy bez wskazanego poziomu wynagrodzenia firmie ma grozić grzywna. Jest projekt ustawy, która będzie częścią nowego Kodeksu pracy.

Autorami projektu są posłowie opozycji, których przedstawicielem jest Witold Zembaczyński z klubu PO-KO. Skończyć mają się procesy rekrutacyjne, podczas których aplikujący do końca nie wiedział, jaka stawka jest oferowana przez firmę za pracę na konkretnym stanowisku – bądź sam słyszał pytanie „ile chce pan/i zarabiać?”, bez podawania jakichkolwiek widełek. Takie rekrutacje były stratą czasu potencjalnych pracowników.

Pomysł nie jest nowy. W marcu tego roku dyskutowano nad nim na jednym z posiedzeń Sejmu minionej kadencji. Posłowie nie zdążyli go jednak przegłosować, więc wraca po wyborach. Co jednak istotne, wiosną wiceminister pracy wypowiadał się o pomysle w przychylny sposób.

„Oficjalnego stanowiska rządu nie ma. Jeśli chodzi o nasze ministerstwo, jesteśmy pozytywnie nastawieni do projektu” – mówił wówczas wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed.

Nowe przepisy wymagałyby podawania proponowanej kwoty wynagrodzenia brutto. Za niewywiązanie się z tego obowiązku groziłaby grzywna. Kara będzie się należała również wtedy, gdy w ofercie pensja będzie wyższa niż później w rzeczywistości.

Źródło: NowyObywatel.pl